

sygn. akt III AUa 292/21 i III AUz 116/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2021 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

Przewodnicząca – sędzia: Urszula Iwanowska (spr.)

Sędziowie: Beata Górńska

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2021 r., w S. na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z odwołania H. S.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.**

**o zwrot składek**

**na skutek apelacji ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 maja 2021 r., sygn. akt VI U 1143/20**

**oraz zażalenia organu rentowego na postanowienie zawarte w punkcie II powyższego wyroku**

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od H. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i odstępuje od obciążenia ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w pozostałym zakresie;**

III. **oddala zażalenie.**

**Beata Górńska Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk**

**III A Ua 292/21**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 marca 2020 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił H. S. zwrotu nienależnie opłaconych składek wskazując, że skoro płatnik składek Jednostka Wojskowa nr (...) do dzisiaj nie złożył wniosku o zwrot nadpłaconych składek, wniosek o zwrot nadpłaty nie może zostać rozpoznany pozytywnie.

W odwołaniu od powyższej decyzji H. S. podniósł, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych pomimo kilkukrotnych wezwań, systematycznie odmawia mu wypłaty składek zgromadzonych na jego indywidualnym koncie w okresie od marca 2000 r. do września 2017 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (punkt I) oraz zasądził od H. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 180 zł

tytułem zwrotu kosztów procesu, odstępując od obciążania ubezpieczonego kosztami procesu w pozostałym zakresie (punkt II).

Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący co prawda miał przyznane prawo do emerytury wojskowej, niemniej zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, jako pracownik (wykonujący pracę po przejściu na emeryturę wojskową) obowiązkowo podlegał ubezpieczeniom społecznym. Podleganie ubezpieczeniom społecznym przez pracownika następuje z mocy prawa, a zatem opłacone przez pracodawcę składki były należne i nie podlegają zwrotowi.

Mając na uwadze powyższe, sąd pierwszej instancji uznał odwołanie ubezpieczonego od zaskarżonej decyzji za bezzasadne i dlatego oddalił je na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Ponadto sąd pierwszej instancji rozstrzygnął o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) zasadzając od H. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i odstępując od obciążania ubezpieczonego kosztami procesu w pozostałym zakresie (art. 102 k.p.c.). Przy czym, Sąd ten wyjaśnił, że w postępowaniu procesowym sąd orzeka o zwrocie kosztów w każdym orzeczeniu kończącym sprawę według jednej z następujących zasad: odpowiedzialności za wynik procesu, stosunkowego rozdzielenia kosztów, wzajemnego zniesienia kosztów, słuszności i zawinienia. Art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata (radcy prawnego), koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.).

Zgodnie natomiast z art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy podkreślił, że urzeczywistniający zasadę słuszności art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sporu, a zatem nie podlega wykładni rozszerzającej. Dalej Sąd ten wskazał, iż przepis art. 102 k.p.c. daje sądom swobodę przy rozstrzyganiu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowanie zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. (odpowiedzialności za wynik procesu) nie można by pogodzić z zasadą słuszności. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż zastosowanie art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 r., II CZ 223/73, niepubl.). Wobec tego przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lipca 2013 r., I ACa 447/13, LEX nr 1349918).

Nadto sąd pierwszej instancji wskazał, że o tym, czy w konkretnej sprawie zachodzi "szczególnie uzasadniony przypadek" w rozumieniu art. 102 k.p.c. decyduje także sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Jeżeli prowadzi ona proces w sposób niełojalny, np. przez usiłowanie wprowadzenia sądu w błąd, albo celowo dąży do przewleczenia procesu lub zwiększenia jego kosztów, to taka strona nie zasługuje na potraktowanie jej w uprzywilejowany sposób i na zwolnienie jej od zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, Legalis).

Odnosząc powyższe do analizowanej sprawy Sąd Okręgowy podniósł, że odstępując od obciążania ubezpieczonego kosztami procesu ponad kwotę 180 zł (minimalna kwota kosztów procesu w większości spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych) wziął pod uwagę wszystkie powyższe wskazania. H. S. utrzymuje się obecnie ze świadczenia wypłacane przez WBE w kwocie ok. 2.000 zł miesięcznie, jak wynika z deklaracji PIT za 2019 rok jego roczny dochód z tego tytułu w 2019 wyniósł niespełna 30.000 zł. Nie są to kwoty wygórowane i niewątpliwie konieczność zapłaty kosztów obliczonych według wartości przedmiotu sporu (5.400 zł) stanowiłaby nadmierne obciążenie ubezpieczonego. Sąd wziął pod uwagę także specyficzną sytuację strony powodowej dotyczącą korzystania przez H. S. ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Jest on osobą, która w trakcie swojej kariery zawodowej podlegała pod dwa różne systemy ubezpieczeń społecznych kierujących się różnymi regułami, jego sytuacja jest więc w tym zakresie sytuacją bardziej skomplikowaną aniżeli większości osób pozostających na rynku pracy. W tej sytuacji nie można wymagać od strony szczegółowej znajomości uregulowań prawnych obowiązujących w przypadku zbiegu tychże systemów. W związku z tym subiektywne przekonanie ubezpieczonego o możliwości uzyskania zwrotu składek z systemu ubezpieczeniowego, z którego w tej chwili „nie korzysta” mogło być uzasadnione. Nie budzi też wątpliwości, że swoją postawą w toku sporu ubezpieczony nie wywoływał dalszych kosztów, czy przewlekłości postępowania.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się H. S., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

1. niewłaściwe określenie w wyroku przedmiotu sprawy polegające na: błędnym określeniu przedmiotu sprawy, czyli słów „zwrot nienależnie pobranych składek”;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego polegające na niezastosowaniu ani jednego przepisu prawnego, które zostały wskazane w sprawie;
3. niezastosowaniu praw najwyższych przeciwnych dyskryminacji oraz przywłaszczeniu mienia.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu skarżący między innymi wskazał, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., jako administrator z ramienia państwa otrzymał pieniądze od pracodawcy ubezpieczonego na cel wypłaty emerytury. Nie wywiązał się i nie wywiązuje z tego obowiązku zawieszając wypłatę przyznanej emerytury z powodu pobierania przez ubezpieczonego emerytury wojskowej. Mimo kilku wezwań nie odwiesił wypłaty. Dlatego apelujący zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o zwrot składek emerytalnych należnie wpłaconych przez pracodawcę.

Następnie apelujący podkreślił, że nie zwracał się w sprawie o zwrot nienależnie pobranych składek, jak to jest określone w wyroku, lecz o zwrot zawieszonych należnie pobranych składek. Nienależnie pobrane składki, lub nadpłacone składki to wyłączna sprawa rozliczeń między pracodawcą, a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.

Skarżący zarzucił, że w sprawie nie zostały uwzględnione i zastosowane przez niego przepisy tj. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – art. 2, 5, 8, 9, 32 pkt. 1 i 2, art. 77, prawa Karty Praw Podstawowych Człowieka Unii Europejskiej, Kodeksu karnego art. 278 pkt. 1, art. 284 pkt. 1 i art. 286 pkt. 1.

Zdaniem apelującego Sąd nie stosując przywołanych powyżej praw, pozbawił ubezpieczonego de facto możliwości obrony jego praw. W ocenie skarżącego najważniejsze to:

- art. 32 pkt. 1 Konstytucji RP - wszyscy są wobec prawa równi; wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne, i pkt. 2 - nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny .

Według ubezpieczonego jest on dyskryminowany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jedynie z powodu pobierania emerytury wojskowej, czyli z jakiegokolwiek przyczyny. Wszelkie podrzędne prawa, które są przeciwstawne prawom

Konstytucji należy odrzucić. Więc prawo, które dyskryminuje skarżącego, a które stosuje organ rentowy zawieszając przyznaną emeryturę należy odrzucić.

Dalej ubezpieczony podkreślił, że podobne sformułowanie zawiera Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Prawo Karne. Pozbawienie skarżącego jego własności przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych art. 278 pkt. 1, art. 284 pkt. 1, art. 286 pkt. 1 - poprzez zawieszenie emerytury, i późniejszą odmowę zwrotu należnie wpłaconych składek. A więc dyskryminacja.

Jednocześnie skarżący w odpowiedzi na propozycję organu rentowego wystąpienia z wnioskiem do pracodawcy o zwrot pobranych składek wyjaśnił, że Jednostka Wojskowa (...) nie istnieje, przedsiębiorca może odebrać nadpłacone składki tylko za ostatnie 5 lat, a więc ubezpieczony podniósłby stratę, bo pracował 17 lat i więc odmawiając zgody to apelujący uchronił Zakład Ubezpieczeń Społecznych od naruszenia prawa, czyli nakłaniania do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a nadto nadpłacone składki nie są własnością apelującego.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych podtrzymując swoje stanowisko w sprawie i dzieląc ustalenia faktyczne i rozważania prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W ocenie organu rentowego apelacja jest nieuzasadniona w całości.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zgodził się z punktem II wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie tj. z rozstrzygnięciem o kosztach procesu, w złożonym zażaleniu zarzucając mu:

- 1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności uprawniające Sąd do odstąpienia od obciążania ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w części dotyczącej wynagrodzenia radcy prawnego obliczonego zgodnie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265; powoływane dalej jako: rozporządzenie) - i w konsekwencji naruszenie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.,
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. § 2 pkt 6 rozporządzenia poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji zgodnie § 2 pkt 6 rozporządzenia;
- zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Z ostrożności procesowej organ wniósł o nieobciążanie strony kosztami procesu.

W uzasadnieniu skarżący między innymi wskazał, że sama sytuacja ekonomiczna strony, która uzasadniałaby przyjęcie, że nie jest ona bez uszczerbku utrzymania dla siebie i rodziny ponieść kosztów procesu, nie stanowi szczególnie uzasadnionego wypadku, o którym mowa w art. 102 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2013 r., I ACA 271/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 listopada 2013 r., I ACA 672/13, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 czerwca 2014 r., I ACA 132/14, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 czerwca 2014 r., I ACA 44/14, Legalis).

Skarżący podkreślił, że ubezpieczony nie jest pozbawiony środków do życia, otrzymując stale i pewne świadczenie jakim jest emerytura wojskowa. Ponadto ubezpieczony był wielokrotnie informowany przez organ rentowy jak może bez wszczynania procesu „odzyskać” składki opłacane przez jednostkę wojskową na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zatem w ocenie skarżącego, można uznać, że ubezpieczony wystąpił z bezzasadnym odwołaniem od

decyzji wydanej przez organ. Poza tym, według skarżącego, sprawa rozstrzygana przez sąd pierwszej instancji była sprawą nie skomplikowaną, a w rzeczywistości sytuacja ubezpieczonego jest finansowo stabilna.

W odpowiedzi na zażalenie H. S. wniósł o jego oddalenie i obciążenie wszystkimi kosztami procesu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. według norm przepisanych podnosząc, że przy rozstrzyganiu o kosztach procesu przez Sąd Okręgowy nie doszło do naruszenia przepisów postępowania czy przepisów prawa materialnego, a rozstrzygnięcie to jest krzywdzące dla ubezpieczonego.

Wyrokiem z dnia 9 września 2021 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu niejawnym, oddalił apelację (punkt I), zasądził od H. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i odstąpił od obciążenia ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w pozostałym zakresie (punkt II) oraz oddalił zażalenie (punkt III).

### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:***

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego. Zatem, skoro oddalono apelację ubezpieczonego w całości, uznać należało, że organ rentowy wygrał postępowanie odwoławcze w całości.

Jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego, na etapie postępowania apelacyjnego, podobnie jak i postępowania przed sądem pierwszej instancji, w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, który uzasadniał częściowe odstąpienie od obciążenia ubezpieczonego H. S. kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej na podstawie art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów, albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego statuują tym samym zasadę, że wprawdzie wynik procesu z reguły decyduje o obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, niemniej nie jest to obowiązek nieograniczony i podlega ocenie z punktu widzenia zasad słuszności.

Rozpoznając wniosek organu rentowego o zasądzenie od ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym należy mieć na uwadze, nie tylko rozważania przytoczone w tej kwestii przez Sąd Okręgowy, które sąd odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własne zarówno w sferze ustaleń faktycznych, jak i powołanych podstaw prawnych (art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c.), ale także fakt, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych nie są typowymi postępowaniami cywilnymi, stąd przepisy części ogólnej procedury cywilnej, w myśl art. 13 § 2 k.p.c. stosuje się odpowiednio. Analizując orzecznictwo Sądu Najwyższego w kontekście art. 102 k.p.c., podkreślić trzeba, że jest ono dość restrykcyjne w sprawach stricte cywilnych, ale w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jest znacznie zliberalizowane. Tytułem przykładu należy wskazać, że uznaje dopuszczalność odstąpienia od obciążania kosztami w sytuacji: oddalenia powództwa na podstawie art. 5 k.c., zaistnienia względów słuszności, winy strony wygrywającej w przedłużaniu się procesu, czy wreszcie w sytuacji żądania wyjaśnienia żywotnych interesów strony także w postępowaniu sądowym i choćby żądania te okazały się nieuzasadnione.

Zatem rozpoznając wniosek organu rentowego sąd odwoławczy miał na uwadze, że sprawa dotyczy zwrotu składek odprowadzonych na ubezpieczenia emerytalne i rentowe przez pracodawcę ubezpieczonego, z których aktualnie ubezpieczony nie może skorzystać i czuje się tą sytuacją pokrzywdzony. Wpłata emerytura z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, która została mu przyznana została zawieszona, z uwagi na zbieg prawa do świadczeń emerytalnych z dwóch systemów. Sytuacja ta nie jest jednoznaczna w odczuciu uprawnionych (w tym także ubezpieczonego) z uwagi na rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych. Zatem za usprawiedliwione należy uznać stanowisko ubezpieczonego, który złożył odwołanie od kolejnej decyzji organu rentowego odmawiającej jego żądaniu. Nadto sąd odwoławczy miał na uwadze, że ubezpieczony aktualnie utrzymuje się z emerytury o przeciętnej

wysokości. Zasądzenie kosztów w wysokości wynikającej z § 10 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) – tj. kwoty 4.050 zł, która odpowiada prawie dwumiesięcznemu świadczeniu emerytalnemu ubezpieczonego jest po prostu niesprawiedliwe.

Dlatego w ocenie sądu odwoławczego zasadnym jest zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 240 zł (jest to minimalna stawka w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Apelacyjnym) i odstąpienie od obciążenia ubezpieczonego tymi kosztami w pozostałym zakresie. Podstawą tego rozstrzygnięcia jest art. 108 w związku z art. 102 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt. 2 powołanego wyżej rozporządzenia.

Beata Górską Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk